

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3.  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.  
Naczelnik redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Administrator przyjmuje od 9—2 ppół.  
Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 ppół. i 7—9 w  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.  
Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry w tekście—25 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz półowy) 1/2 nika rek. nadstawiane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, na IV stronie 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie zmianę terminów ogłoszeń.

## Dziesięć lat.

W dniu 1-go listopada r. b. społeczeństwo białoruskie uroczysto święci dziesięciolecie szkoły średniej białoruskiej. Przed dziesięciu laty zostało założone w Słucku pierwsze gimnazjum białoruskie.

W każdym ruchu narodowym szkoła odegrała i odegra rolę. Od jakości szkoły w dużej mierze zależą te wartości moralne, na których opiera się dane społeczeństwo. Mówi się, że zjednoczenia Niemiec i zwycięstwa w wojnie prusko-francuskiej 1870 roku dokonał pruski nauczyciel ludowy. I jest to niewątpliwie słuszne. Ale z drugiej strony szerzenie szowinizmu narodowego, deprawowanie młodych dusz współczesnej młodzieży są w dużym stopniu też zasługą „patriotycznych” nauczycieli. Niestety, nasze młode szkolnictwo w pierwszym dziesięcioleciu swego istnienia miało zbyt wielu krzewicieli tego fałszywego, w najwyższym stopniu niezdrowego, deprawującego młode dusze szowinizmu narodowego. Niski poziom etyczny naszej młodzieży, niewykuczający nawet akademickiej — oto owoce tej zgubnej polityki fałszywych hurra-patriotów.

Rola i zadania szkoły są wielkie. Dlatego też nic dziwnego, że młode społeczeństwo białoruskie w ruchu narodowym białoruskim datę 1917 r. — datę założenia pierwszej własnej, narodowej szkoły średniej.

Stojąc wobec tego faktu dziesięciolecia szkoły białoruskiej, warto zastanowić się nad jej historią i dzisiejszymi losami. Jedno stwierdzić należy z całą pewnością: że na terenach Rzeczypospolitej Polskiej niema szkolnictwa bardziej upośledzonego i znajdującego się w bardziej opłakany stan. Polityka władz polskich zmienna, nieczarna i niechętna dla t.zw. szkolnictwa mniejszościowych, szczególnie niechętnie traktowała szkolnictwo białoruskie.

Dziś do przesyty słyszy się z ust bardziej lub mniej wybitnych działaczy oświatowych w społeczeństwie polskim, iż szkoły białoruskie zajmują się jedynie szkoleniem dla państwa polityką, iż szkolnictwo białoruskie jest swego rodzaju fikcją i t. d.

Oczywiście w założeniu każdej narodowej szkoły tkwi pewna dążą do celów politycznych. Wszak budzenie i krzewienie kultury narodowej może być nazwane pewnego rodzaju polityką. Dlatego też trzeba odróżnić tę politykę, która mieści się ipso facto w pojęciu szkoły narodowej, od tej, która zmierza do deprawacji młodzieży, do budzenia szowinizmów narodowościowych i wzajemnych nienawiści.

Ale czy w odniesieniu do szkolnictwa białoruskiego społeczeństwo polskie ma prawo stawiać zarzuty co do „rozpolitykowania”?

Zarzuty te byłyby uzasadnione, gdyby istotnie szkoły białoruskie uprawiały na wielką skalę politykę, zupełnie pomijając właściwe zadania szkoły — krzewienia wiedzy i wychowywania zdrowego społeczeństwa.

Otóż stanowczo stwierdzamy, że tak nie jest. Jeśli zaś wśród działaczy oświatowych szkolnictwa białoruskiego są jednostki uprawiające szkodliwą dla państwa politykę, to w pierwszym rzędzie winne są tu władze polskie, która

od pierwszego dnia zajęcia t. zw. Ziemi Wschodnich nie przestały traktować tego szkolnictwa politycznie.

Nikt nie starał się szczerze pomóc młodemu ruchowi białoruskiemu. Każdy z możliwych sąsiadów chciał wykorzystać niemowlę białoruskie i słabo uświadomiony narodowo lud białoruski wchłonąć w własny organizm narodowy. Wiecznym dokumentem hańby polskiej pozostanie póki ryski 1921 r. ten dokument upodlenia moralnego jego twórców. Perfidnie kierowano się w nim granicami Polski etnograficznej, a ponieważ w dzisiejszych granicach zamieszkuje parę milionów Białorusinów słabo uświadomionych narodowo, to trzeba je było za wszelką cenę spolszczyć, wchłonąć w polski organizm narodowy. Podia, zrywająca z wielkimi tradycjami Jagiellonów i Mickiewicza polityki Grabskiego i Dąbskiego, zgóry przesądziła losy młodego ruchu białoruskiego. Lata biedy, nędzy, szikan administracyjnych i najrozmaitszych utrudnień — oto historia szkolnictwa białoruskiego od pamiętnej daty 1917 roku.

Rezultaty tej nieszczernej polityki są nabyty dziś jasne.

Ongiś polonofilscy działacze białoruscy — w więzieniu, oskarżeni o robotę antypaństwową. Inni na obczyźnie w bolszewijskiej pracują na kawałek chleba, dusząc się w atmosferze komunistycznego państwa. W kraju rozbitki inteligencji obdarłej, zbiedzzonej, w niestanie trudnych warunkach materialnych. Z drugiej strony gromada ludzi innych, zdeprawowanych moralnie, służących obcej sprawie, zdradzających i dla celów osobistych wyzyskujących własny ruch białoruski.

A wśród szerokich warstw społecznego ludu białoruskiego niezadowolone, nieufne do wszystkiego, co polskie. Sukcesy Hromady nie były wynikiem jedynie akcji komunistycznej. Gdyby nie momenty narodowe, białoruskie, nie zyskałaby ona nigdy tego powodzenia, jakie osiągnęła w ciągu kilku miesięcy swego legalnego istnienia.

Podobnie ostatnie wybory do samorządów stwierdziły niezbicie, że Białorusini istnieją. Że brak im siły w inteligencji, to jest dzieło ciemności, ale że lud białoruski uświadomiony narodowo istnieje, to już dziś stało się faktem niezbitym.

Polityka Grabskiego i klikki endeckiej w ostatnich wyborach do samorządów znalazła swoje memento. Dziś jasnym się stało każdemu, że z ruchem białoruskim trzeba się liczyć, jako z nową potęgą polityczną, że od umiejętnego załatwienia tej sprawy zależy utrzymanie dzisiejszych Ziemi Wschodnich przy Polsce.

Ale trzeba się nareszcie zdobyć na politykę jasną, a nade wszystko uczciwą, politykę, mającą swój świetny wzór w okresie przeszłości dziejowej tych ziem w okresie genialnych rządów wodzów dawnej Litwy historycznej.

W pierwszym rzędzie polityka ta musi znaleźć swój wyraz w zupełnie innym stosunku do szkolnictwa białoruskiego. Trzeba wenić chęć nową wiarę, trzeba rozpocząć walkę z tą straszną nieufnością, która panuje dziś w stosunkach polsko-białoruskich.

Niech więc rozpocznie się nowy okres, okres zjednywania sobie

## Budżet Rzeczypospolitej na rok 1928.

WARSZAWA, 31-X. (Pat). Złożony Sejmowi w terminie konstytucyjnym preliminarz budżetowy Rzeczypospolitej Polskiej na okres od 1.IV 1928 r. do 31.III 1929 r. zamyka się łączną sumą wydatków w kwocie okrajowej 2.228,9 milj. złotych, na pokrycie których preliminarzuje się dochody w kwocie 2.350 milionów złotych, a więc nadwyżka wyniesie przeszło 121 milionów złotych.

Preliminarz wydatków przekracza budżet roku 1927/1928 o okraję 230 milionów złotych. Z podwyżki tej przypada na amortyzację i oprocentowanie 7% pożyczki stabilizacyjnej kwota okrajowa 70 milionów złotych. Następnie zwiększono budżet Ministerstwa Robót Publicznych o kwotę 30 milionów złotych przeznaczoną na konserwację dróg i mostów oraz na inwestycje drogowe i wodne.

Reszta nadwyżki wydatków ponad budżet 1927/1928 roku służy na uregulowanie budżetu w pozycjach zawierających wydatki rzeczowo-administracyjne, co było konieczne z uwagi na wzrost cen w stosunku do sierpnia 1926 roku, w którym to miesiącu układano budżet 1927/1928 roku.

Podstawą zatem wydatkowania w roku 1928/29 będą z reguły rubryki budżetu roku 1927/28, a minister Skarbu będzie mógł tylko z podanych wyżej przyczyn zwiększyć pozycje wydatków rzeczowych administracyjnych, zawsze oczywiście w granicach sum ustalonych w nowym budżecie.

Budżet dochodów ułożono ze szczególną ostrożnością. Rzeczywiście dochody osiągnięte w pierwszym półroczu 1927-28 roku wyniosły bowiem 1,200 milionów złotych, w tem wpływy z danin publicznych i monopolu przeszło 983 miliony złotych. Preliminowana suma dochodów na rok 1928-29 — 2,350 milionów złotych jest zatem mniejsza od spodziewanych wpływów roku 1927-28.

Ponieważ dalej w dochodach z danin publicznych oparto się wyłącznie na stawkach budżetowych obecnie obowiązujących, nie preliminarzując żadnej podwyżki tych stawek, do czego zresztą rząd nie ma ustawowych pełnomocnictw, przeto można z całą pewnością twierdzić, że preliminarzowana nadwyżka budżetu — okrajowa 121 milionów złotych jest netylko istotną nadwyżką budżetową o której mowa w planie stabilizacyjnym Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, lecz nie ulega wątpliwości, że przy oszczędnym wykonywaniu budżetu roku 1928-29 i zastosowaniu budżetów miesięcznych podwyżka będzie jeszcze wyższa.

Ze szczegółów dotyczących budżetu dochodów wypada wspomnieć, że składają się na nie przede wszystkim daniny publiczne w kwocie 1.178,6 milionów złotych, monopol w kwocie 783,9 milionów złotych, w tem dwa główne monopole t. j. spirytusowy i tytoniowy po 360 milionów złotych. W innych dochodach figurują przede wszystkim koleje państwowe, które dzięki zwiększeniu przewozów i sprawności winny dać Skarbowi Państwa kwotę 80 milionów złotych, pokrywając ze swego budżetu najważniejsze wydatki inwestycyjne.

## Antypolska agitacja wysiedlonych księży litewskich na Litwie.

Wileńskie władze wojewódzkie zostały powiadomione przez posterunki graniczne i uciekinierów z Litwy o zadziwiającej robocie agitacyjnej wysiedlonych w swoim czasie księży litewskich. Okazuje się, że tylko kilku z nich odjechało w głąb Litwy. Reszta do dziś dnia pozostaje w Użulejach. Zostali oni zaangażowani do roboty agitacyjnej na pogranicznych terenach, zmierzających do zdyskredytowania władz polskich.

W myśl zawartej z rządem litewskim umowy ks. Korwelis, wykorzystując swe stanowisko duchownego, obchodził okoliczne wsie, gdzie agituje za „oswobodzenie” Wilna i walką „uciemiężonych” Litwinów na Wileńszczyźnie. Jednocześnie prowadzi on zapisy ludności litewskiej do organizacji szaulsów i przyjmuje składki na „fundusz wyswobodzenia Wilna”. Dla tem skuteczniejszej agitacji ks. Korwelis obchodził wsie w podartych i umazanych błotem ubraniach i wskazując na swój opłakany stan twierdzi, iż przyczyną tego jest brutalne zachowanie się władz polskich podczas wysiedlenia. Wyglądem swoim wzbudza ks. Korwelis litość wśród ludności, która masowo dostarcza produktów żywnościowych i środków na dalszą agitację.

W szeregach wsi pogranicznych skutkiem tej występnej agitacji doszło do antypolskich wystąpień i manifestacji.

Jednym z punktów występnej agitacji przeciwko Polsce jest również okłamywanie łatwowiernej ludności litewskiej, że mienie wysiedlonych zostało przez władze polskie rozgrabione, a wysiedleni przed usunięciem ich zagranicę zostali przez Polaków w nieludzko skatowani i zmartretowani, o czem ma świadczyć ich wygląd zewnętrzny.

Ks. Korwelis twierdzi, że w czasie pobytu w więzieniu Polacy wyrzucali mu paznokcie, przypiekali gorącym żelazem i t. p.

Prawą ręką ks. Korwelisa jest ks. Stanisław Wincius, który w ubiegłą niedzielę zwołał olbrzymi wiec do Sumieliszek, a poróżdzierawszy sutanne, wskazywał na siebie, jak na ofiarę terroru polskiego i domagał się kruczaty na barbarzyńską Polskę. W Sumieliszkach doszło do niezwykłych zajść.

Podniecona agitacja ludność litewska, dopuściła się szeregu ekscesów, domagając się represyj w stosunku do ludności polskiej na Litwie.

Pod koniec wieczu wywiązała się formalna bójka, w rezultacie której musiała interwenjować policja.

Ks. Wincius obchodził wsie okoliczne otoczony bojówką szaulsowską.

W Wilkomierzu również zorganizowano wiec i pochody. Wystąpili tam jednocześnie ks. ks. Korwelis, Wincius i Dworanowski. Ks. Dworanowski obnoszony był po Wilkomierzu w noszach, udając, iż jest tak skatowany przez Polaków, że nie może chodzić.

Wśród ludności polskiej panuje z tego powodu zrozumiałe rozgoryczenie, a w niektórych okęgach formalna panika.

Ludność polska oczekuje stanowczych kroków rządu polskiego, któreby temu położyły kres.

społeczeństwa białoruskiego w drodze szczerzej, a wydatniej pomocy w pozytywnej, twórczej pracy narodu białoruskiego.

Musimy wyraźnie stwierdzić, że od społeczeństwa polskiego zależy przyszłość Ziemi Wschodnich.  
S. W.

## W wielkim wyborze:

Towary męskie garniturowe i paltotowe w doborowych gatunkach.

Towary damskie płaszczowe, kostjumowe i sukniowe.

Flanale we wszystkich gatunkach.

Kołdry watowe i wełniane.

KAPY, NAKRYCIA GOBELINOWE i GOBELINY.

## Bracia Jabłkowscy

SP. AKC.

Wilno, Ad. Mickiewicza 18.

5667

## Z LITWY KOWIEŃSKIEJ.

### Kryzys rządowy w Kownie.

Ustąpienie Min. Daukantasa.

RYGA, 31.X. (Ate). „Jaunakas Zinas” donosi z Kowna, że w kołach politycznych żywo komentowana jest różnica zdań pomiędzy ministrem Spraw Wewnętrznych Mustejkisem i ministrem Spraw Wojskowych gen. Daukantasem.

Tłum konfliktu jest stosunek do Chadecji. Mustejkis należy do skrzydła nieprzejednanych tautininków, przeciwstawiających się próbom pojednania Chadecji z rządem, w którym pośredniczy Daukantasa, będąc zwolennikiem tego porozumienia.

Między obu ministrami doszło do osobistego konfliktu. Z tego powodu krąży pogłoski o ustąpieniu Daukantasa, objęciu teki ministra Spraw Wojskowych przez pułk. Czaplickusa, naczelnika powiatu kowieńskiego.

### Rokowania między narodowcami a Chrz. Dem. i Związkiem Gospodarzy w sprawie utworzenia koalicji.

„Lietuwis”, organ narodowców, podaje we wstępnym artykule, iż obecnie toczą się narady pomiędzy Związkiem Narodowców i rządem z jednej strony, a Chrz. Demokrac-

### Tragedja wileńska.

„Lietuwos Zin.” pisze pod tym tytułem:

„Do odzyskania Wilna prowadzi dwie drogi. Jedną — to odzyskanie naszej zagarniętej stolicy z bronią w ręku... Inna droga do odzyskania Wilna — to akcja dyplomatyczna...”

„Pozatem, jakąkolwiek drogą dążylibyśmy do swego celu, możemy go osiągnąć jedynie pod warunkiem, jeżeli będziemy mieli po swej stronie ludność Wileńszczyzny. Jest to pewnik, który nie ulega wątpliwości. W tym celu nie wystarczy pokrewieństwo krwi. Wypada jeszcze, by ład, panujący u nas, przyciągnął do nas mieszkańców Wileńszczyzny. Niestety, w czasie ostatnich przedświadowań wyjaśniło się, iż nie wszyscy działacze, którzy są wręczani do więzień za swą litewskość w okupowanej Litwie, znaleźliby możliwość szukania przytulku w swym kraju niepodległym. Gdyby więc dziś

Wileńszczyzna powróciła w jakibądź sposób do Litwy, działacze ci pod władzą litewską czuliby się bynajmniej nie lepiej niż się czują obecnie.

Okończoność tę podkreśla wszędzie prasa polska, usposabiając przeciwko nam opinie nawet naszych przyjaciół. I kiedy w ostatnim czasie nawet prasa czechosłowacka, zawsze dla nas przychylna, zaczęła popierać zarządzenia polskie przeciwko nam, powinno powstać pytanie, dokąd idziemy? Każdy z nas może chociażby milion razy wołać: „Ei, pasauli, mes be Wilniaus nenurimsim!”, jednakże ja ki stąd będzie pożytek, jeżeli w istocie wszystko się będzie robiło po to, by oddalić od nas godzinę odzyskania Wilna? Więc czy nie czas przejść od tego wzywania do poważnej troski nad tem, by kwestja wileńska nie stała się tragedją naszego narodu”.

## Z ROSJI SOWIECKIEJ.

### Szkoła agitatorów na polskim pograniczu.

MIŃSK. 31. X. (kor. własna). W granicznym z Polską, sow. rejonie Kojanowskim, w byłym polskim majątku Tatarszczyzna, niedawno została otwarta przez władze sow. „Centralna szkoła dla polskiej młodzieży wieśniaczej”. Uczniowie szkoły w wieku od 15 do 20 lat rekrutują się przeważnie z miejscowości nadgranicznych. Powierzenie kierownictwa szkoły inżynierowi-agronomowi(?) Górskiemu niedawno przybytemu (w/g „Zwiedzy”) z Polski, politycznemu emigrantowi, chyba dostatecznie wyraźnie wskazuje kierunek wychowania polskiej młodzieży w Kojanowskim rejonie.

### B. S. R. R. przystąpiła do organizowania band dywersyjnych.

Jak donoszą na pogranicze, sowieckie władze B. S. R. R. rozpoczęły organizację band dywersyjnych.

Organizatorem tych band jest przybyły w swoim czasie z Litwy do Mińska niejaki Chmara Razumowicz, który w roku 1919—1920 był głównym organizatorem band dywersyjnych litewskich i miał swój sztab w Merezcu.

Kiedy granica polska została obsadzona przez oddziały K. O. P., a napady na Polskę stały się niemożliwością, Chmara Razumowicz dokonywał napadów na ludność Litwy, a przeważnie na Polaków.

Wreszcie skompromitowany jako zwykły bandyta, zmuszony był opuścić Litwę udając się do Mińska.

Obecnie Razumowicz zdołał wyjednać u władz sowieckich zezwolenie na organizację band dywersyjnych.

Poszukuję  
2 lub 3 pokoi  
z kuchnią.

Zgłoszenia do adm. „Kurjera  
Wileńskiego” dla A. Z.

# ŻYCIE ŻYDOWSKIE.

### Przed wyborami.

Wobec zbliżającego się okresu przedwyborczego do Sejmu i Senatu, oraz w związku z konstrukcją naszej ordynacji wyborczej do tych ciał, która wytwarza sytuację uprzywilejowaną dla tych ugrupowań wyborczych, które zdobywają w wyborach wielką ilość głosów, wśród ugrupowań politycznych znów stała się aktualna sprawa utworzenia bloków wyborczych.

W związku z tem do wiadomości publicznej poprzez prasę coraz częściej przenikają wiadomości o najrozmaitszych pertraktacjach pomiędzy reprezentantami poszczególnych partji i związków i kombinacjach pozostających w łączności ze zbliżającym się okresem wyborczym.

To samo zjawisko daje się obserwować również i wśród żydowskich ugrupowań politycznych, które mają stanąć do zbliżającej się walki wyborczej.

Coraz częściej i coraz więcej prasa żydowska i nie żydowska, pisze o tych rzeczach. Ma się rozumieć, że nie wszystkie wiadomości, jakie dostają się na łamy prasy, są zgodne z rzeczywistością i dlatego należy je traktować z wielką ostrożnością.

Na zasadzie wiadomości, które dotychczas doszły do wiadomości publicznej, można sobie wyrobić pogląd na obecny stan przygotowań przedwyborczych wśród Żydów.

A więc, jeżeli idzie o sjonistów, to chcą oni utworzyć blok mniejszości narodowych, wskąd którego miałyby wejść wszystkie ugrupowania wszystkich mniejszości narodowych zamieszkałych w Polsce. Najenergiczniejszym propagatorem tego projektu jest poseł Grynbaum.

Jednak urzeczywistnienie tego projektu napotyka na nieprzewidywane trudności. Przedewszystkiem wewnątrz poszczególnych mniejszości narodowych istnieje wielkie sprzecznosci na tle zagadnień społecznych i należy raczej przypuszczać, że wewnątrz tych poszczególnych mniejszości narodowych powstaną różnorakie ugrupowania wyborcze ze względu na podział społeczny, a więc oddzielnie ugrupowania mieszczkańskie i oddzielnie ugrupowania socjalistyczne i radykalne.

Następnie trzeba pamiętać, że i wewnątrz obozu sjonistycznego panują wielkie tarcia, których zewnętrznym objawem jest walka między umiarkowanym posełem Reichem a radykalno-narodowym posełem Grynbaumem i ich zwolennikami, co w omawianej sprawie może mieć takie konsekwencje, że jeżeli nawet postawi Grynbaumowi uda się nawet wytworzyć jakiś blok z części ugrupowań istniejących wśród mniejszości narodowych, to galicyjni sjonisci mogą nie przystać na taką kombinację blokową.

Do tego dodajmy jeszcze, że ortodoksyjne ugrupowania żydowskie prawie napewno nie przystąpią do bloku mniejszości narodowych i pójdą zapewne do wyborów wspólnie z konserwatystami polskimi, a podobno i kupiectwo żydowskie ma pójść śladem ortodoksji, a najsilniejsza żydowska partja socjalistyczna „Bund” pod żadnym warunkiem nie zgodzi się pójść do wyborów wspólnie z mieszczkąństwem żydowskim.

Z tego widzimy, jak niemożliwe jest urzeczywistnienie projektowanego przez sjonistów bloku mniejszości narodowych.

Jeżeli rozchodzi się o socjalistów żydowskich, to twierdzą oni, a przedewszystkiem czyni to „Bund”,

że utworzony zostanie blok wyborczy socjalistycznych ugrupowań wszystkich mniejszości narodowych.

Jeżeli jednak zwrócimy uwagę jak olbrzymie rozdarcie i kłótnie istnieją pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami socjalistycznymi wśród mniejszości narodowych, a szczególnie jakie ostre zatargi istnieją pomiędzy poszczególnymi żydowskimi partjami socjalistycznymi, jak między „Bundem”, a socjalistyczną „Poalej Sjon” lewica, to należy dojść do wniosku, że jeżeli nawet istnieją pewne widoki na utworzenie bloku socjalistycznych ugrupowań mniejszości narodowych, będzie to blok częściowy tylko, w skład którego wejdą nie wszystkie ugrupowania socjalistyczne, istniejące wśród mniejszości narodowych. Należy też przypuszczać, że na układ rzeczy w tej dziedzinie oddziaływał silnym stopniem taktyka takich polskich ugrupowań socjalistycznych, jak partje socjalistów niezależnych, P. P. S.—lewica i t. p., oraz postępowanie Polskiej Partji Socjalistycznej.

Jednak wszystkie te kombinacje przedwyborcze pozostają jeszcze w stanie płynnym, który krystalizować się będzie w miarę zbliżania się właściwego okresu przedwyborczego.

W każdym bądź razie już obecnie można przewidzieć, że przy nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu wystąpi nie jeden blok mniejszości narodowych, obejmujący wszystkie ugrupowania polityczne, wszystkich mniejszości narodowych ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, lecz że, zapewne, bloków tych będzie kilka, a ponadto poszczególne ugrupowania poszczególnych mniejszości narodowych ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, lecz że, zapewne, bloków tych będzie kilka, a ponadto poszczególne ugrupowania poszczególnych mniejszości narodowych ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, lecz że, zapewne, bloków tych będzie kilka, a ponadto poszczególne ugrupowania poszczególnych mniejszości narodowych ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej, lecz że, zapewne, bloków tych będzie kilka, a ponadto...

Powyższy zarys stwierdza też, jakie rozbieżności w sprawie nadchodzących wyborów do Sejmu i Senatu zaistniały wśród ugrupowań reprezentujących ludność żydowską. *Scr.*

### Teplenie polskości w Prusach Wschodnich.

Prasa kowieńska donosi: celem nadania obszarom, zamieszkałym przez polską ludność mazurską w Prusach Wschodnich przynajmniej nazwę o charakterze niemieckiego, władze pruskie zarządziły zmianę dotychczasowych polskich nazw całego szeregu miast w Prusach Wschodnich na nazwy czysto niemieckie. Dotychczas zarządzenie to, zmieniające odwieczne nazwy mazurskie na niemieckie, zostało przeprowadzone w powiecie Elk, a częściowo i w powiecie Lec, zmieniając odwieczne nazwy mazurskie na niemieckie.

### Kredyty dla ceramików.

Jak się dowiadujemy Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza uruchomić nowy kredyt dla ceramików, celem zupełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych ich przedsiębiorstw. Podając powyższe do wiadomości sfer zainteresowanych, zwracamy uwagę, iż o wszelkie informacje należy zwracać się do Banku Gospodarstwa Krajowego, oddział w Wilnie, ul. Śniadeckich Nr. 8. (P 38).

### Dr. Med. B. SCHERMANN

wznowił przyjęcia chorych. Ul. Niemiecka 22, tel. 1069, od 5—7 w. 566 W. Z. P. Nr. 92.

### Syrokomla i jego wizerunki.

Jutro Zadaszki. I oto znów na Rossie, na najpiękniejszym z emantary wileńskich zabryśną światelka, niby owe mistyczne ogniki, rozgrzewające serca żywych, przy wspomnieniu o zmarłych i ulatującej wyżej za ich dusze modlitwie. I oto znów przed najdroższą dla wlinian mogiłą, z niemal ubogim nagrobkiem Lirnika Wioskowego pochyla się czoła ziomek, posypia się kwiaty żałobne... Ale nie ugnie się już przed tym grobem Syrokomliowym kolano którego bądź z dawnych przyjaciół poety, bo ci wszyscy poszli odpocząć w to miejsce, skąd się już nie wraca. Nie przyjdzie tu i ten ostatni ze znajomych Kondratowicza, który nigdyś odwiedzał go per pedes apostolorum w podwileńskiej Bojękowszczyźnie: p. Szymonowi Surewiczowi, liczącemu coś około setki lat bez mała, szczeralemu weteranowi powstania styczniowego w kraju, zbyt uciążliwa to byłaby droga ze schroniska Inwali-

dów przy ul. Zawalnej tuż około ul. Portowej położonego. Właśnie z ojcem swym ś. p. Józefem Surewiczem, znanym artystą dramatycznym i reżyserem teatru wileńskiego byłwał p. Szymon u poety na wsi, a nawet fotografował go nigdyś, ile że sam z wykształcenia prozator, zajmował się potem zawodowo i sztuką fotograficzną w Kownie, gdzie miał swój zakład. Kondratowicz, w ostatnich latach swojego życia, zabawiał się lubił w towarzystwie weselszych literatów, muzyków i aktorów wileńskich, z których najbardziej może cenił druha swego J. Surewicza, dając jednak przedewszystkiem konfidencją przyjacielską Bolesława Nowińskiego, tego artystę, który kreował rolę tytułową w sztuce patriotycznej Syrokomli „Kacper Karliński”. Gromadząc od lat wielu wizerunki L. Kondratowicza, nie spotkałem nigdy ani pojedynczo wyobrażonego poety, ani też w grupie, o tyle pogodnym obliczu poety, co w tym oto trójosobowym fotografii: Nowiński, Syrokomla i Łopatyński Faustyn,

# Planowany zamach komunistyczny w Bułgarii.

BIAŁOGROD. 31. X. 27. (Pat.) Pismo „Politika” donosi z Sofji, że władze bułgarskie wykryły wielkie ilości broni i amunicji, które przygotowane były w związku z planowanym zamachem komunistycznym.

### Huragan na wyspach brytyjskich.

LONDYN, 31.X (Pat.) Huragan, który przeciągnął nocy piątkowej nad wyspami Brytyjskimi, jak się okazuje, wyrządził znacznie większe szkody, aniżeli podano we wczorajszych wiadomościach telegraficznych. W pobliżu Galway w okolicach zawsze bardzo burzliwej wody, na zachód od wysp Brytyjskich zginęło wskutek burzy 40 rybaków i zatonęło 17 łodzi rybackich, rozbijając się o skaliste wybrzeże w odległości zaledwie kilku jardów od bezpiecznej zatoki. Brak dotąd wiadomości o kilku statkach rybackich.

Kilku ludzi z załogi łodzi ratunkowej znalazło śmierć przy zderzeniu się z wybrzeżem w okolicy Beamuris w północnej Walji. Jeden z uratowanych marynarzy załogi „Exel” zmarł wskutek wycieńczenia. Olbrzymie spustoszenia wyrządził huragan na drogach publicznych i linjach kolejowych.

W wielu miejscach wicher pozwał wielkie drzewa przydrożne, słupy telegraficzne, oraz zburzył murowane ogrodzenia przy mostach kolejowych. W Walji woda zalała szereg domów i zburzyła bramę lukową oraz część muru okalającego miejscowy park. Znaczne przestrzenie pastwisk w północnej Anglii są zalane wodą.

### Mobilizacja oficerów na Litwie.

W tych dniach Ministerstwo Spraw Wojskowych na Litwie wydało zarządzenie o mobilizacji wszystkich oficerów byłych armii zaborczych, oraz oficerów rezerwy.

Mobilizacja przeprowadzona jest za pomocą imiennych kart powołań. Jak głosz rozkazuje zarządzenie oficerowie powołani są na 6-cio tygodniowe przedwieżenie.

Powołani otrzymują 25 litów na ekwipunek i obowiązani są do stawienia się w wyznaczonych im formacjach wojskowych w pełnym umundurowaniu z szablą i t. p. Wyasygnowane tylko 25 litów na umundurowanie, wywołuje wśród oficerów litewskich silne niezadowolenie gdyż nie są oni w stanie zakupić za te pieniądze niezbędnych przedmiotów. Wszyscy powołani obowiązani są do stawienia się do szeregu na dzień 1 listopada r. b.

Ogólnie panuje na Litwie przekonanie, iż powołanie do wojska oficerów pozostaje w związku z krytyczną sytuacją rządu Waldemarsa który w razie wystąpienia opozycji zdecydowany jest reagować za pomocą siły zbrojnej.

### Prześladowania duchowieństwa w Sowietach.

Pisma podają, iż świeżo zostali uwięzieni w sow. Rosji, ks. Ch. Przemoch, proboszcz w Rosławiu, w diekanacie smoleńskim, 65-letni starzec, który został skazany na 5 lat więzienia i 3 lata zesłania następnego za rzekome zapowiadanie rychłego upadku bolszewików, oraz ks. Stanisław Kardosiewicz, proboszcz z Rostowa nad Donem, który od 4-ch miesięcy trzymany jest w ścisłej izolacji.

Ks. kanonika Antoniego Wasilewskiego, bardzo chorego, przewieziono z wyspy Sołowickiej do Taszkientu „do lepszego klimatu”.

Ks. Słoskan umieszczony jest w Moskwie, w więzieniu politycznym bolszewickim G. P. U.

### Napad na strażnicę K. O. P-u.

Wczoraj o godzinie 3-cj m. 45, nad ranem, ze strażnicy Dubinowo nad granicą łotewską, wyszli na patrol szeregowy Gals i Rubik. Gdy wymienieni odeszli kilkadziesiąt kroków w pobliżu odczuwały się jakieś podejrzane szmery i równocześnie gruchnęła salwa karabinowa skierowana w stronę żołnierzy.

Żołnierze odpowiedzieli strzałami. Rozpoczęła się strzelanina, która trwała około 15 minut. Równocześnie zaalarmowana strażąmi załoga strażnicy pośpieszyła na pomoc, co w dążąc napadający szybko się ułotnił pozostawiając na miejscu jednego zabitego, przy którym znaleziono karabin rosyjski z nabojami.

Jak stwierdzono napadających było trzech. Tożsamość zabitego nie stwierdzono, gdyż nie posiadają żadnych dokumentów.

Dalszych szczegółów narazie brak.

### Projekt kolei Worpajewo—Druja.

Jak się dowiadujemy Ministerstwo Komunikacji na mocy art. 29 dekretu o wywłaszczeniu przymusowym na użytek dróg żelaznych udzieliło p. Konstantemu Kossakowskiemu, działającemu z ramienia Biura Projektów i Studiów Polskich Kolei Państwowych zezwolenia zejścia na grunt obcy w celu przeprowadzenia pomiarów i niwelacji dla sporządzenia projektu technicznego budowy kolei państwowej Worpajewo—Druja za wynagrodzeniem szkód stąd powstałych, w myśl art. 30 i 31 tegoż dekretu.

### Linja kolei wąskotorowej Lida przez Oszmianę—Worpajewo.

Ministerstwo Komunikacji na mocy art. 2 Ustawy z dnia 14. X. 1921 r. o udzieleniu koncesji na koleje żelazne prywatne, udzieliło p. Henrykowi Lilpopowi w Warszawie, jako głównemu kierownikowi studjów oraz inżynierom Stanisławowi-Józefowi Dąb-Biernackiemu, Józefowi Gułowskiemu oraz Włodzimierzowi Larou'owi jako kierownikom partji studjów zezwolenia na przeprowadzenie studjów przedwstępnych wąskotorowej kolei użytku publicznego od Lidy przez Oszmianę do stacji Worpajewo wraz z odgałęzieniami od Oszmiany do Wołożyna i od Szarkowszczyzny do Dżisny celem sporządzenia projektu technicznego.

Na podstawie tego zezwolenia służy wymienionym prawo wstępu na grunt obcy oraz dokonywania pomiarów i niwelacji za wynagrodzeniem szkód stąd powstałych.

Projektowana kolej wraz z odgałęzieniami długości około 365 km. przechodzić będzie przez województwo nowogródzkie i wileńskie.

### Zmiany w szkolnictwie.

Jak się dowiadujemy Ministerstwo W. R. i O. P. z dniem dzisiejszym przeniosło wizytatora szkół powszechnych na województwo wileńskie p. Witolda Eymonta na identyczne stanowisko do Równego.

Ponadto w najbliższych dniach ma podobno ustąpić inspektor szkolny na powiat święciański p. Stefan Majewski.

Powyższe przesunięcia personalne w Wil. Kuratorjum Szkolnem należy przyjąć z najwyższem uznaniem. P. Eymont znany był szerokim rzeszom nauczycielskim z ciągłych zatargów z Zawodowym Związkiem Nauczycieli Szkół Powszechnych, a inspektor Majewski niedostatecznie orientuje się w skomplikowanych w powiecie święciańskim stosunkach szkolnych.

# O Syndykacie Wileńskich Dziennikarzy.

W niedzielę odbyło się, raz już odkładane, walne zebranie Syndykatu. I połowa członków nie przyszła. Brak zainteresowania się tem zresztem jest wprost skandaliczny, mówi się i pisze dużo o stanowisku nadzwyczaj ważnym prasy polskiej w Wilnie, tymczasem jest ona pod każdym względem kopciuszką w porównaniu z innymi. Nietylko nie daje się jej tego stopnia udziału w rozmaitych przejawach życia publicznego, jak się to robi w całej Europie, ale często stronnictwo kieruje wybojem w tem, co powinno być traktowane, jako obchodzące ogół informację, bez zabawiania partyjnego. O wyposażeniu dziennikarzy w Wilnie lepiej nie mówić, chyba, by wołać wielkim głosem: skandal, skandal! Najmniejsza opłata od wiersza w Warszawie wynosi cenę biletu tramwajowego cz. 20 gr. w Wilnie bodaj najwyższą opłatą jest 10 gr. (dla miejscowych), pensje redakcyjne w stolicy zaczynają się od 600 zł., w Wilnie się na tej cyfrze... kończą, gdyż redaktorzy biorą u nas reporterskie pensje. Iluż ludziom pisma służą za

trampolinę polityczną lekceważoną wraz z całym personelem z chwilą osiągnięcia celu? Jeśli się trafiają wdzieczne wyjątki, to są w znikomej liczbie. Prasa wileńska jest pod każdym względem upośledzona; nie ma żadnych pomocy, żadnych ułatwień umysłowych z powodu ubóstwa. Redakcje nie posiadają elementarnych podręczników w rodzaju encyklopedji i t. p. i nieszczęsny dziennikarz tracąc czas wyszukując wiadomości, które powinien mieć pod ręką. Również z powodów finansowych, o żadnym klubie, stałym lokalu, choćby kąciku, mowy być nie może.

Te i tym podobne sprawy porusza na zebraniu p. prezes Jankowski, po stwierdzeniu, że z powodu ustąpienia p. red. Wścieklicy z Zarządu, pozostali p. prez. Jankowski, p. Szydłowski, p. Kodz i p. Romer-Ochenkowska w dalszym ciągu zająć się spełniać i będą. Referował też p. prezes Jankowski o wpisaniu Syndykatu wileńskiego do Związku Syndykatów Polskich, a przez to do Syndykatu International de la Presse, przez co w ogólnie-europejskiej masie dziennikarskiej mają i wilańskie swe miejsce.

### Wiadomości polityczne.

WARSAWA, 31.X (Pat.) 31 bm. w gabinecie p. ministra Pracy i Opieki Społecznej dr. Stanisława Jurkiewicza odbyła się konferencja przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Urzędu Emigracyjnego i departamentu Ubezpieczeń Społecznych w sprawie umów robotniczych z Niemcami.

WARSAWA, 31.X (Pat.) Na ostatnich posiedzeniach Rada Ministrów powzięła na wniosek p. ministra Reform Rolnych prof. dr. Stanisława szereg ważnych uchwał w sprawie uporządkowania stosunków prawnych w dziedzinie agrarnej w województwach zachodnich Rzeczypospolitej. Rada Ministrów rozpatrzyła między innymi wnioski ministra Reform Rolnych opracowane na podstawie badań przeprowadzonych przez wyłonioną w roku bieżącym przez Ministerstwo Reform Rolnych komisję opiniującą dla uporządkowania stanu prawnego w dziedzinie agrarnej województw zachodnich, które to komisji przewodniczył prof. Ochaniowicz. Rada Ministrów uchwaliła w tej sprawie następujące zarządzenia:

1) Uchylające ustawę zakazującą spłaty kapitalów rentowych. 2) O prerachowaniu obciążeń rentowych, przy czem przyjęto zasadę, że zarówno raty rentowe jak i kapitaly rentowe ulegą będą prerachowaniu w wysokości 43% skali przewidzianej w § 2 rozporządzenia z dn. 14 maja 1924 roku o prerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych (lex Zoll).

3) O powierzeniu Państwowemu Bankowi Rolnemu spraw związanych z rentami w województwach zachodnich. Oprócz tego Rada Ministrów rozstrzygnęła sprawę udzielania przewłaszczeń i sposobów zachowania gospodarstw i działek utworzonych przed wejściem w życie ustawy o wykonaniu reformy rolnej z dnia 28 grudnia 1925 roku. Powyższe zarządzenia ogłoszone zostaną już w dniach najbliższych w Dzienniku Ustaw. W ten sposób uregulowane wreszcie będą sprawy hamujące dotychczas w ogromnej mierze wykonanie reformy rolnej w województwach zachodnich Rzeczypospolitej.

Była też mowa o koniecznem zebraniu materiałów i ekspozycji na wystawie prasy i książki w Kolonji, mającej trwać od maja do października 1928. Udział Wilna już zgłoszony, tylko organizować. Po powrocie z Warszawy, co nastąpi po świętach, p. prezes Jankowski referuje tę sprawę obszerniej. O stypendjach nie dobrze słyshać. Rząd dawał po dwa i więcej tysięcy młodemu i obiecującym publicystom, z obowiązkiem pracy i wykazania studjów, nic nikt nie zrobił, skoczyli się! Z trudem zmieniono ten pogląd w Warszawie, ale Wilno może się pożegnać z nadzieją. Za mało tu pracowników pióra. Ta mała liczba, bo wszak daleko do tego, by wszyscy polscy publicyści byli w Syndykacie, sprawia, iż Syndykat wileński nie może się rozwinąć. A przecież chodzi tu o czysto zawodowe interesa, obchodzące wszystkich jednakowo bez różnicy poglądów politycznych czy nawet społecznych.

Tu przychodzimy do najbardziej palącej sprawy Syndykatu. Wszystkie miasta polskie uznały, że tak jak na całym świecie, zawodowe zrzeszenie prasowe powinno być międzynarodowe; w rozmaitej formie przystąpił też, narazie przeważnie Żydzi, do polskich syndykatów, tworząc, już to autonomiczne koła, już to wstępując bezpośrednio, osobliście.

Jak bardzo by zyskało porozumienie się prasy między sobą, jak by się Syndykat materialnie poprawił i ile by na tem siła prasy zyskała, nie widzi chyba ten, co chce oczy zamykać na bezwzględne korzyści dla wszystkich narodowościowych pras wileńskich, jakie by wynikały z takiego, czysto zawodowego połączenia. O żadnych wspólnościach ideowych i sentymentalnych niema mowy, że by robił ten, co by na taki grunt sprawę interesów zawodowych przesuwał, już to bijąc w dzwon alarmowy w imieniu wyłączności, już to w imię braterstwa zapraszając inne narodowości do Syndykatu.

Jest to tylko 1) zwyczaj ogólnie-europejski, z pod którego wylamywać się byłoby zupełnie parafjaństwem, a 2) przyniosłoby korzyści materialne choćby w formie owego klubu, którego tak potrzebujemy. *Dziennikarz.*

### Złóż niezwłocznie daninę na fundusz olimpijski!

1862 artysta rzeźbiarz wileński Jan Ostrowski, mianowicie w zaprojektowanym modelu gipsowym pomnika narodowego Syrokomli. Przypadać trzeba, że bardzo zdolny skądinąd i znany z licznych biustów i biuścików, a między innymi i udatnego popiersia Kondratowicza artysta rzeźbiarz nasz, nieokazał się szczęśliwym w skomponowaniu zarówno całości pomnika, jak i w niedość harmonijnem u-stosunkowaniu posągu poety do otaczających go barielfów. Na ścianach czworobocznego niziuchnego cokułu były wyobrażone postaci alegoryczne, powzięte z utworów Lirnika. Ów model jeszcze w dobrem zachowaniu, pożytki mocno, rozmiarami nie wyższy nad łokieć, pamiętam oglądałem w zbiorach po J. K. Wilczyńskim, a potem zbieracza A. Sztutinska, gdzie też skutkiem nieuwagi służącej został potłuczony. Niestety, niezachowała się nawet fotografia tego najpierwszego projektu wileńskiego monumentu znakomitego naszego pieśniarza. *L. Uziębło.*

moącą troską. Na wielu portretach widzimy poeę z głową opartą o dłoń, już to przy skroni, już to u czoła, albo z twarzą opartą wprost o pięść i o zgięciem przy popiersiu ramieniu. Najpospoliej przedstawiany jest Kondratowicz z takim układem rąk, że głowa poety wsparta jest u podbródka zgiętą dłonią ręki prawej. Tak on jest też przedstawiony i w pomniku brązowym, dłuta prof. P. Welońskiego, znajdującym się w kościele św. Jana. Rzeczona podobizna wykonana niedługo w Wilnie fotograf Karuz i tu jest zarówno oblicze poety, jak i czoło nieco zbódrzone, ani tak szablono wo gładkie, jak oglądamy to w rycinach. Jedną z litografji warszawskich, przedstawiła poeę, nie wiem już podług czyje-go fotogramu narysowanego, w postaci tak żurnalowo sitywnej, że nie wzbudziła ona dotąd interesu u licznych miłośników jego sympatycznych skądinąd podobizn. Fotografował się raz w Wilnie Syrokomla w całej postaci, zaś figurę w ruchu szablono niepoważną uplastyczniał pod koniec roku

muzyk i satyryk. Pamiętę tę przechowuje Ignacy hr. Ledóchowski. Naklejony jest fotogram na karton albumu Marka Sokołowskiego, wileńskiego gitarzysty wirtuoza, któremu Syrokomla poświęcił niejedną ze swych ulotnych wierszyków. Trójka przyjaciół przybrana tu sład w garderobie teatralnej (w byłym ratuszu) w kostjumie narodowe, sfotografowaną była przez zakład wileński Dowmonta. Syrokomla własnoręcznie na samym fotografumie u góry napisał: „Związek braci współrodaków”.

Ukraina, Litwa, Kraków” *Ukraina* przypada tu nad głową Łopatyńskiego, przyodzianego w strój ludowy molojca (wygląda on tu zuchwale), *Litwa* — nad głową Syrokomli, ustrójonego po staropolsku w żupan i kontusz, Syrokomla tu wyjątkowo wesoły, roześmiany niemal, wreszcie *Kraków* nad głową Nowińskiego, ustrójonego z chłopka po krakowski (gdą przyjaciele jego zwróceni są do widza en face, on jeden siedzi bokiem, zaś na obliczu poważnem i jakby zmęczonem, znać wpływ upodobań alkoholika).

Bardzo ciekawymi byłyby dla fizjognomisty, badacza konterfektów autora „Deboroga” spostrzeżenia psychologiczne, co do zmienności wprost kameleonowej wyrazu twarzy w różnych epokach jego życia. Fotografowie oczywiście oddawali wiernie w wizerunkach poety nie retuszowanych właściwy wygląd jego charakterystycznej twarzy poety; zato litografowie, a często i sztycharze stalorytowi wprost przekształcali rysunkowo podobiznę Kondratowicza na maskę gładką niemal banalną. O wiele lepsi pod tym względem byli artyści malarze i rysownicy jak np. Adam Szemesz, w portrecie olejnym, Karol Rypieński, w rysunku ołówkowym, Wincenty Ślodziński niestety posilkował się w swym portrecie szablonem litograficznym Fajansa Dzwonkowskiego czy też Flecka. Na większości atoli rycin, twarz Syrokomli ma wygląd przyjemny, pociągający. W oryginalnych fotograficznych oblicze jego przedstawia się najczęściej bardzo smutne z wyrazem, nacechowanym zawsze głęboką zadumą i często jakąś

# Życie gospodarcze.

## Przebudowa ustroju rolnego w Ziemi Wileńskiej.

**I.** Pod tytułem powyższym ukazała się przed kilku dniami w handlu księgarskim broszura pp. St. Łaczyńskiego i T. Żemajtęla. Broszurę poprzedza słowne wstępne ministr Reform Rolnych prof. Witolda Staniewicza. Zasadniczym zadaniem broszury jest przedstawienie obecnego stanu prac nad reformą rolą na terenie Wileńszczyzny.

Broszura ta jest wyrazem obecnych tendencji M-stwa Reform Rolnych w kierunku możliwie bliższej współpracy ze społeczeństwem oraz możliwie szerokiego informowania społeczeństwa o wszelkich poczynaniach urzędów ziemskich w kierunku naprawy ustroju rolnego. Tym celem służą mają wojewódzkie Rady Naprawy Ustroju Rolnego. Pierwsza taka Rada została utworzona w Wilnie, przyczem w skład jej weszli także przedstawiciele mniejszości narodowych. Omawiana broszura została opracowana na podstawie tych materiałów, które były podane w czasie posiedzeń tej Rady.

Wobec tego, iż pp. Łaczyński i Żemajtęla podają cały szereg niezmierznie ciekawych i ważnych z punktu widzenia sytuacji gospodarczej naszej ziemi danych, omówieniu wymienionej broszury zapraszamy poświęcić na tem miejscu kilka artykułów.

Ważnym zagadnieniem jest przede wszystkim ustalenie, jaka ilość gruntów jest potrzebna dla przeprowadzenia w nas naprawy stosunków rolnych w ramach obowiązujących ustaw.

Pierwszą i najważniejszą kwestią jest tu upełnienie gospodarskich karłowatych. W naszych warunkach, przy obecnej urodzajności gleby oraz przy obecnym poziomie kultury rolnej do gospodarstw karłowatych należy zaliczyć wszystkie gospodarstwa poniżej 5 ha oraz większość gospodarstw o wielkości 5—10 ha.

Ilość tych gospodarstw przedstawia się jak następuje: poniżej 5 ha ilość gospodarstw 8.841, — ogólnie ilości gospodarstw 7,4, od 5 — 10 ha ilość gospodarstw 32.617, ogólnie ilości gosp. 27,3. Ponieważ przeciętnie na upeł-

norolnienie jednego gospodarstwa potrzeba 3 ha, to mnożąc ilość karłowatych gospodarstw przez tę cyfrę otrzymamy przybliżoną ilość gruntów potrzebnych dla upełnorolnienia naszych małorolnych. Ilość ta wynosi zgórami 1240000 ha.

Pozatem dla zaspokojenia potrzeb bezrobotnych, służby folwarcznej oraz drobnych dzierżawców p.p. Łaczyński i Żemajtęla uważają, iż niezbędnymi jest około 50.000 ha. Dałoby to możność utworzenia około 5000 nowych parcel po 10 ha każda. Oprócz tego akcja osadnictwa wojskowego wymaga jeszcze około 30.000 ha dla utworzenia 2000 działek po 15 ha każda.

Ta ostatnia potrzeba z naszego punktu widzenia jest potrzebą natury bardzo wątpliwej. Jak wiadomo akcja osadnictwa wojskowego nie przyniosła. Obecnie jednak w tej dziedzinie możemy stwierdzić zupełnie inne ujęcie zagadnienia, niż to widzieliśmy u wszystkich rządów przedmających. Wszystkie poprzednie rządy zapatrywały się na akcję osadnictwa wojskowego, jako na środek polonizowania kraju.

Według materiałów Głównego Urzędu Statystycznego z r. 1923 podział własności ziemskiej na terenie Wileńszczyzny jest następujący:

przez osoby prywatne ponad wykazany powyżej zapas wynosi zgórami 30.500 ha. Pozatem na ewidencji Okręg. Urzędu Ziemskiego jest jeszcze 2584 ha z pośród gruntów przeznaczonych w 1926 r. do przymusowego wykupu, a dotychczas nierozparcelowanych.

W ten sposób niedobór wynosi około 84000 ha. Na pokrycie tego niedoboru jest w obecnych warunkach tylko jeden sposób: intensywne akcja melioracyjna, która by przetworzyła obecne nieużytki na użytki rolne. Pomocem może być tu także przetworzenie pewnej ilości użytków leśnych na użytki rolne.

4. Gospodarka ferm wzorowych i ferm przy szkołach rolniczych.  
5. Opracowanie projektów budżetów działów rolnych poszczególnych Sejmików w rok 1928-1929. Zjazd rozpocznie się o godzinie 9 rano.

Oprócz powiatowych agronomów sejmikowych, wezmą udział w zjeździe też kierownicy ferm i szkół rolniczych oraz kierownicy Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych i Wojewódzkiego Towarzystwa Rolniczego.

Na zjeździe tym będą występować sprawozdania poszczególnych agronomów o stanie prac nad podniesieniem kultury rolnej na terenie powiatu, przeprowadzonych przez Sejmiki i organizacje rolnicze, jak również sprawozdanie cyrowe z wykonania tegorocznego budżetu działów rolnych Sejmików.

# Więści i obrazki z kraju

**LANDWAROW.** Zawalenie się kominu fabrycznego w Landwarowie. W dniu wczorajszym nadeszła do Wilna wiadomość o zawaleniu się dn. 29 ub. m. w Landwarowie kominu fabrycznego fabryki drutu i gwoździ „Platyna”, wysokości 30 metrów.

Zawalenie się nastąpiło z przyczyn dotychczas nie wyjaśnionych. Tylko dzięki przypadkowi, mimo, iż obok komina znajdował się dom mieszkalny stróża fabrycznego, wypadku z ludźmi nie było. W Landwarowie krąży pogłoski, iż zawalenie się komina nastąpiło wskutek zbrodniczej działalności niewykrytych dotychczas sprawców.

Władze śledcze wdrożyły w tej sprawie dochodzenie. Bezrobotnie w pow. Świąciańskim. Na terenie powiatu święciańskiego w Urzędzie Pośrednictwa Pracy zarejestrowano obecnie 304 bezrobotnych (s).

**WOŁKOWYSK.** Sąd nad komunistami. W tych dniach na wokandy Sądu Okręgowego w Wołkowysku znajduje się sprawa 6

niuzi z pierwszym półroczem r. z. wzrosły o 51 proc. Natomiast kalkulacja towarowa ulegała zniżce: pierwsze półrocze roku bieżącego wykazuje przeciętną kalkulację towarową 3,92 proc. podczas gdy w r. z. wynosiła ona 4,41 proc.

Rozwijał też Związek własną produkcję (stanowiła ona w pierwszym półroczu r. b. 6,5 proc. ogólnego obrotu towarowego). W porównaniu z r. z. produkcja własna Związku wzrosła o 3,18 proc. Wprowadzono własny przemiał zboża i wyrób cukierków. Pozatem rozpoczęto produkcję zaprawy do podióg i wyrób gilz.

Ekspert zagranicę osiągnął w Związku Spółdzielni Spożywców w pierwszym półroczu b. r. 39.700 niętotów szterlingów (składały się na ten eksport jaja i meble).

— Kredyty na sadownictwo. Sumę 200.000 zł. przeznaczoną w budżecie Min. Rolnictwa na rok 1927/28 na podniesienie sadownictwa, Ministerstwo Rolnictwa przekazuje do administracji Państwowemu Bankowi Rolnemu.

Państwowy Bank Rolny będzie udzielał z tych sum pożyczki na budowę i urządzenia przetwórnicy, przechowalni i sortowni owoców, oraz zakładanie i zagospodarowanie sadów i szkolek drzew i krzewów owocowych.

Podania o pożyczkę z dołączeniem jednego odpisu kierować należy do Ministerstwa Rolnictwa za pośrednictwem wojewody.

Izby Rolnicze i instytucje, działające na terenie więcej niż jednego województwa, mogą wnieść podania wprost do Ministerstwa Rolnictwa.

**Giełda Wileńska w dniu 31.X. r. b.**

	ład.	plac.	trans.
Dolarówka 5 dol.			62,00 61,50
Listy zastaw. Wil. B.			
Ziemsk. zł. 100	55,75	55,50	—

**Giełda Warszawska w dniu 31.X. b. r.**

	sprzedaż	kupno
Holandja	359,32 1/2	358,24 1/2
Londyn	43,41 1/2	43,31
Nowy-Jork	8,90	8,88
Pariz	35,00	34,91
Praga	26,41,5	26,35
Szwajcaria	171,95	171,52
Wiedeń	125,55	125,54
Włochy	48,75	48,63

**Papiry procentowe:**

Dolarówka	61,—	60,50
Pożyczka dolarowa		82,50
Pożyczka kolejowa		102,75
5% poz. konwers.		63,50
5% konwers. kolej.		62,00
8% listy zastawne Banku Gosp. Krajowego	92,00—	93,00
Oblig. Banku Komun.		92,00
Banku Rolnego		93,00
8% ziemskie		83,00
4,5% ziemskie		56,00
8% warszawskie	83,75—	83,25
5% warszawskie		69,00
4,5% warszawskie		65—64,75
4 1/2% łódzkie		52,00

**A K C J E:**

Bank Dyskontowy	132,00
Bank Handlowy	123,00
Bank Polski	156,00—155,00
Bank Spółk Zarob.	98,00
Kijowski	80,00
Kukler	6,05—6,00
Węgł.	125,00—122,50—123,25
Nobel	51—50,50
Cegielski	55,50—56,50
Lilpop	4,00
Modrzewów	10,55—10,30
Ostrowiec	100,00
Pocisk	3,45—3,38
Rudzki	63—62,50
Starachowice	80,75—78,75
Zawiercie	41,25
Zyrardów	19,75—19,50
Borkowski	4,15

komunistów oskarżonych z art. 102 cz. 1 K. K. Wszyscy oskarżeni są o zorganizowanie jacejki komunistycznej i agitację antypaństwową. Na czele organizacji, która stanęła przed sądem stał niejaki Włodzimierz Mirolubow..

### Niefortunne wybory w Smorgoniach

Wiele pisaliśmy w swoim czasie o zasadniczych požądaniach zmianach w poglądach Smorgonia na prace miejscowego samorządu, tudzież o zakorzenionych tam od dawna złych zwyczajach pewnych grup obywateli, które samorząd uważają za teren do urabiania wyłącznie osobistych interesów.

Po zaczętej walce z temi „grupami” przy wyborach największą ilość, bo aż cztery mandaty uzyskała demokracja polska skupiona w b. Komitecie Ludzi Pracy—wobec dwóch mandatów endeko-chadecji i to sześciu rozbitych wówczas na trzy ugrupowania Żydów. Były burmistrz z nominacji p. Adam Przelaskowski, uplanował sobie, że ponownie burmistrzem obrany zostanie.

Samorząd miejski w Smorgoniach, jak wiadomo, ma przed sobą ogrom zadań i musi posiadać bezwzględnie, a oddanego mu sternika, któremu to warunkowi p. Przelaskowski nie zupełnie odpowiada.

P. Przelaskowski jednak — tę właśnie ogólną słabą stronę nie zważał się wykorzystać wobec pewnych sfer, które boją się silnej ręki—chcą mieć gwarancję uległości przyszłego gospodarza miasta—na swą korzyść,—co gorsze nie zważał się tej gwarancji o wymiar sferom udzielić za poparcie go przy wyborze na burmistrza.

Sfery te, o których mówimy, to ciż sami rozdzieleni na trzy obozy Żydzi, stanowiący niespełna 50 proc. ogólnej ilości mieszkańców.

Radni żydowscy — jako ludzie nie w cieмі bici, rozpoczęli z p. Przelaskowskim targi... o miejsce w Magistracie i przyszłe ustępstwa, umówiwszy, podobno z nim nawet... na wszelki wypadek wymianę weksli gwarancyjnych.

Ponieważ przed pierwszymi wyborami członków Magistratu p. Przelaskowski nie zdążył jakoby dać swym kontrahentom stosownych weksli, ci ostatni rozuczawali gorszącymi targami z nimi oddali swe głosy na innego kandydata.

Wybrany w takich okolicznościach członkiem Magistratu — okazało się nie odpowiedzialny przewidzianym przez przepisy warunkom i nie zostali przez starostę zatwierdzeni.

Fakt ten dodał zachęty p. Przelaskowskiemu do dalszych starań o poparcie u Żydów, co zostało uwieńczono pomysłem dla niego wynikiem przy drugich wyborach w dniu 24 b. m.

Burmistrzem tedy Smorgonia został p. Przelaskowski, zastępcą Jego Żyd p. Perewoski i ławnikiem również Żyd p. Kowarski.

Ponieważ osoby te, które otrzymały taką drogą ster rządów nie odpowiadają zadaniom, jakie gospodarz miejska na nich wkłada, sądzimy, że władze ostatnich wyborów nie zatwierdzą.

### Ujęcie podejrzanego osobnika z Litwy.

Onegdaj w pobliżu granicy w gminie rudzińskiej został zatrzymany niejaki Jankun Paweł, który w sposób nielegalny przekroczył granicę z Litwy.

Władze policyjne Jankuna aresztowały. Przy aresztowanym nie znaleziono żadnych dokumentów kompromitujących, jednakże wobec niewyjaśnienia celu przybycia do Polski został on osadzony w areszcie, a wkrótce zostanie przetrzymany z powrotem do Litwy.

### Prof. Dr. Z. Sowiński (choroby wener. i skórne) przeprowadził się na ulicę CIASNĄ Nr. 3, m. 6. 5639-2

### Hasło Olimpijskie.

Igrzyska IX Olimpiady, bezkrawne zmagania się przedstawicieli tężyzny fizycznej narodów całego świata, odbędą się już w roku 1928 w St. Moritz i Amsterdamie.

Polska na zawodach tych nie tylko musi być obecna, lecz i zająć miejsce odpowiadające jej stanowiowi mocarstwowemu i odwiecznej kulturze. Obowiązkiem rzeszy sportowej jest dać wszystko z siebie, aby przez wzmożoną pracę i poświęcenie wywalczyc zaszczytne miejsce barwom polskim.

Obowiązkiem społeczeństwa, w imię wielkości Polski, jest usiłowania te moralnie i materialnie poprzeć.

Polski Komitet Olimpijski.

# Dziwna sprawa.

Swego czasu kilku młodszych oficerów policji i st. przewodnik z Komendy P. P. miasta Wilna wpało na trop rzekomych nadużyć, popełnianych przez ich przełożonych, a mających polegać na wypłacie sum dyscyplinarnych fikcyjnym konfidentom, co równałoby się pozostawianiu tych sum w kieszeniach dyspozytorów.

O swych spostrzeżeniach wymienieni donieśli władzom z pominięciem drogi służbowej, gdyż wychodzili z założenia, że doniesienia nie powinno się składać na ręce tych, których się pomawia o nadużycia, gdyż mogłoby to utrudnić śledztwo. Tymczasem sprawa została tak skierowana, że oskarżeni dowiedzieli się o wszystkich czynionych im zarzutach jeszcze przed rozpoczęciem śledztwa przez Inspektora Praszałowicza.

W jakim stadium znajduje się obecnie ta sprawa nie wiemy, natomiast wiemy, że tych, którzy złożyli doniesienie nie przenosi się do Wilna i że ma być wytoczone im dochodzenie dyscyplinarne. Jeżeli oficer policji składa doniesienie na swych przełożonych, to musi mieć ku temu podstawy i kieruje się zazwyczaj dobrem służby. Jeśli się pomylił w swych spostrzeżeniach, to należy wyprzedać go z błądu, a nie karać za to, że oba o grosz publiczny. (2).

### Napad na sędziego pokoju w Lachowiczach.

W sobotę o godz. 8-jej wiecz., kiedy sędzia pokoju w Lachowiczach pow. baranowickiego powracał z sądu do domu nieujawniony dotychczas opryszek wyrzelił doń z broni palnej raniąc go ciężko.

Rannego przewieziono natychmiast do Wilna, dla przeprowadzenia w klinice U. S. B. niezbędnej operacji. O wypadku został natychmiast powiadomiony Urząd Prokuratorski. Niezależnie od tego do Lachowicz wyjechał nadkom. Urzędu Śledcz. w Nowogródki Radziejewski.

### Młodociany rabuś.

W dn. 30 b. m. Aniela Nowosińska, zam. Równe Pole 25, zameldowała, że gdy przechodziła w tym dniu ul. Przeskok, na rogu ul. Mickiewicza, jakiś chłopak wyrwał jej z rąk torebkę, zawierającą 35 zł. i drobne rzeczy wart. 50 zł. Sprawcę ujęto, jest to Antoni Rutkowski, zam. przy ul. Horodełkiej 25.

### Falszywe 5-ciozłotówki.

Ostatnio w obiegu ukazały się falsyfikaty biletów 5-cio złotych z datą 25-go października 1926 roku. (s)

### Ostatnie dni sprzedaży losów. 16 POLSKA PAŃSTWOWA LOTERIA

Można wygrać 650.000 zł. Co drugi los wygrywa. 1 klasa — ciągnięcie 10 listopada. u kolektora K. Gorzuchowskiego, Wilno, Zamkowa 9.

Cena całego losu 40 zł., 1/2 losu—20 zł., 1/4 losu—10 złotych. Wysyłamy pocztą oryginalne losy. Konto P. K. O. Nr. 80365. 5634

# KRONIKA.

Dziś: Wszystkich Świętych. Jutro: Dzień Zad. Wschód słońca—g. 6 m. 19 Zachód „ „ g. 16 m. 23

Wtorek 1 listopada

— Dyżury aptek w dn. 1. XI. i 2. XI. b. r. Miejska—Wileńska 23. Chemiczewskego—W. Pohulanka 19. Chrościela—Ostrobramska 25. Ottowicza—Wielka 49.

Stale dyżurują apteki: Zajczkowskiego—Witoldowa 22. Poka—Antokol. Siekierzyńskiego—Zaręczce. Szantyra—Legionowa.

### METEOROLOGICZNA.

— Spostrzeżenia meteorologiczne U. S. B. w dniu 31. X. 27 r. Ciśnienie średnie w milimetrach 766. Temperatura średnia+9° Celjusza. Opad w milimetrach—wiatr przeważający; południowy. Uwagi: północnym minimum na dobie+4 stop. Celjusza, maximum+12°/o C. Tendencja barometryczna: stały spadek ciśnienia.

— Niezwykłe ciepła w Polsce. Od kilku dni ustaliła się w Polsce temperatura dość wysoka, która objawia tendencję do dalszego wzrostu. Obecna sytuacja barometryczna złożona z niżów na północy, na zrywku na południu Europy pozwala spodziewać się dalszego ozięblenia i otrzymania pogody przez czas dłuższy, dopóki obecne wiatry potuiniowe nie zmienią kierunku.

### OSOBISTE.

— Wojewoda wileński protektorem honorowym Ogólnopolskiej Wystawy Fotografji. P. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz dnia 31. X. r. b. zgodził się objąć protektorat honorowy nad Ogólnopolską Wystawą Fotografji Artystycznej, która w najbliższych dniach zostanie otwarta w Wilnie.

### MIĘJSKA.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. W dniu 3 b. m. o godzinie 8-mej wiecz. w lokalu Magistratu m. Wilna (Dominikańska 2) odbył się posiedzenie Rady Miejskiej. Porządek dzienny zawiera: 1. Odpowiedź na interpelację w sprawie redukcji pracowników miejskich.

2. Odpowiedź na interpelację w sprawie obniżenia plac robotnikom na robotach publicznych i zapowiedzenia zwolnienia z robót miejskich obco krajowców.

3. Wniosek nagły w przedmiocie rozplakatowania ogłoszeń o przymusie szkolnym we wszystkich językach miejscowych (w tej liczbie i żydowskim).

4. Komunikat w sprawie wniosków i interpelacji, zgłoszonych na posiedzeniu Rady Miejskiej 13.X. 1927 roku.

5. Sprawa przeniesienia kredytów z innych § § budżetu 1927/28 roku do jennych.

6. Sprawa wprowadzenia częściowego przymusa kanalizacyjnego i wodociągowego.

7. Wniosek upoważnienia Magistratu do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego, lub w innej instytucji kredytowej pożyczki krótkoterminowej na akcję zatrudnienia bezrobotnych.

8. Wniosek upoważnienia Magistratu do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego, lub w innej instytucji kredytowej pożyczki krótkoterminowej na zasilenie środków obrotowych.

9. Sprawa opadatkowania kinematografu ogniska kolejowego.

10. Sprawa pobierania w okresie 1928/29 r. podatku komunalnego od przemysłu i handlu.

11. Sprawa pobierania w okresie

1928/29 r. podatku komunalnego od pa- tentów na wyrób i sprzedaż trunków przetworzonych w przemyśle spirytusowych

12. Sprawa uruchomienia betoniarni miejskiej.

13. Wniosek w sprawie zmiany § 11 uchwalonych przez Radę Miejską 24 lipca 1924 r. przepisów w przedmiocie trybu dostawy mięsa i spożywczych przetworów mięsnych dla ogólnin na stacji weterynaryjnej.

14. Wniosek w sprawie ustalenia godzin postoju wozów na rynkach miejskich.

15. Wniosek w sprawie uporządkowania handlu na placu Łukiskim.

16. Sprawa likwidacji prac b. komisji obywatelskich.

17. Podania Komendy Garnizonu Wilno o zwrot opłaty za korzystanie z ogrodu Bernardyńskiego.

18. Wybory członków Komisji do rewizji ksiąg lombardów prywatnych.

19. Wniosek Komisji Gospodarczej w sprawie utworzenia Komisji Ogrodowej.

20. Wybory członka i zastępcy do Komisji przeciwalkoholowej 1-szej instancji (przy Urzędzie Komisarza Rządu).

21. Wybory członka i zastępcy do Komisji przeciwalkoholowej II-jej instancji (przy Urzędzie Wojewódzkim).

22. Wybory członka i zastępcy do Komisji Wzornej (przy Urzędzie Komisarza Rządu).

23. Wybory członka i zastępcy do Komisji podporowej (przy Urzędzie Komisarza Rządu).

24. Wybory członka i zastępcy do Komisji sanitarno - obywatelskiej (przy Urzędzie Komisarza Rządu).

25. Wybory zastępcy członka Komisji Szacunkowej do spraw państwowego podatku dochodowego przy 1-szym Urzędzie Skarbowym. (s).

— Urzędowanie w Magistracie w dniu 2 listopada. W dniu 2 listopada, jako w dniu święta kościelnego wszyscy urzędnicy komunalni—chrześcijanie zwolnieni zostaną od zajęć służbowych do godziny 1-szej m. 30. Tak więc w Magistracie m. Wilna w godzinach przedpołudniowych w dniu 2 b. m. urzędować będzie znacznie zmniejszony personel urzędniczy.

Pomimo to kasy miejskie funkcjonować będą normalnie. (s).

— Pracownicy miejscy ubiegają się o dodatek świąteczny. Jak dowiadujemy się pracownicy miejscy wszczęli starania o przyznanie im dodatku świątecznego. (s).

— Nieporządki na ulicach wileńskich. Już niejednokrotnie na łamach prasy wileńskiej poruszana była sprawa nieporządków na ulicach.

— Jak dotychczas wezwania prasy pozostały bez rezultatu.

Po każdym deszczu szereg ulic w Wilnie zamienia się na istne brota nie do przebycia.

Najbardziej jednakże upośledzonymi pod tym względem są ulice: Jatkowa, Oszmiańska, Dziśnińska, Szawska, Szklana, Żydowska i t. d. Dowiadujemy się, iż ludność tych dzielnic nosi się z zamiarem wystosowania petycji uprządkowania tych ulic do sekcji transportu i porządku Magistratu m. Wilna.

— Kwesta uliczna. „Dn. 1, 2, 3 li. stopada obędzie się kwesta na korzyść garnizonowy św. Iguacego. Komitet odbudowy tego kościoła zwraca się o dobrowolny apel od wszystkich ludzi dobraj woli, by ze względu na pamięć bohaterów poległych w obronie Ojczyzny, których imiona będą wyrte na tablicach w tej świątyni—żywej pamięci naszej niewoli i wyzwolenia, zechcieli poprzeć kwestę choćby najmniejszym datkiem. Komitet, znajdując się w wielkich trudnościach finansowych, ma już do 15 tys. prywatnego długu, a rząd narazie przyjąć z pomocą nie może”.

### KRONIKA MIEJSKOWA.

— Nowa placówka przemysłowa. Jak się dowiadujemy, właściciel majątku Albertynowa pod Wilnem przystąpił do budowy na terenie swojej posiadłości fabryki tektry.

Wytwórczość fabryki jest zaprojektowana na 20 wagonów tektry miesięcznie. (s)

— Zjazd agronomów sejmikowych. Dnia 10-go listopada r. b. odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim zjazd sejmikowych agronomów.

Program zjazdu następujący: 1. Zadania i prace Sejmików oraz samorządów gminnych:

a) w dziedzinie organizacji gospodarstwa;

b) w dziedzinie podniesienia produkcji roślinnej;

c) w dziedzinie podniesienia produkcji zwierzęcej;

d) w dziedzinie ogrodnictwa i pszczelnictwa;

e) w dziedzinie melioracji rolnych;

f) w dziedzinie oświaty rolniczej.

2. Popieranie przez Sejmiki Spółdzielczości.

3. Współpraca organów Sejmików z organizacjami rolniczymi (program i wykonanie).

### KRONIKA KRAJOWA.

— Rozwój spółdzielczości spożywczej w Polsce. Działalność gospodarstwa Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszym półroczu r. b. wykazuje znaczny rozwój; obroty towarowe Związku wyniosły 35,6 milionów zł., a więc w porówna-

WOJSKOWA

General Litwinowicz w Wilnie. Onegdaj przybył w sprawach służbowych do Wilna dowódca D. O. K. III. generał brygady Litwinowicz (s) ...

mówić będzie dr L. Czarkowski, o s. p. Daniłowski W. Hulewicz. Początek o godz. 8 wiecz. Wstęp dla członków związku i wprowadzonych gości.

SPRAWY ROBOTNICZE

Stan bezrobocia. Podług ostatnich danych, zaczerpniętych z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy, stan bezrobocia na terenie województwa wileńskiego w tygodniu ubiegłym przedstawia się w liczbach następujących: robotników metalowych—189; budowlanych—389; innych wykwalifikowanych—897; robotników rolnych—63 i pracowników umysłowych—1129. Co razem wynosi—3834 bezrobotnych. Z liczby tej korzysta z zasiłków publicznych w Obwodowym Biurze Funduszu Bezrobocia, bądź w charakterze robotników fizycznych (275), bądź w charakterze pracowników umysłowych (430).

W ciągu ubiegłego tygodnia Urząd Pośrednictwa Pracy skierował do pracy 78 bezrobotnych i zapośredniczył—60. Na rynku pracy daje się zauważyć pewną minimalną tendencję wzrostową. (s)

Kto może otrzymać pracę. Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w chwili obecnej zatrudnia może około 1500 robotników leśnych na robotach leśnych koło Radomia. (s)

Informacji w powyższej sprawie udziela Państw. Urząd Pośr. Pr. (Subocz 20-a (okienko Nr. 7) (s)

Wyprata zasiłków. W dniu 28 b. m. Okręgowo Biuro Funduszu Bezrobocia dokonało wypłaty zasiłków z państwowej akcji doradźczej za m. październik bezrobotnym pracownikom umysłowym. Z akcji tej korzystało około 600 bezrobotnych.

W związku z powyższym Obw. Biuro Funduszu Bezrobocia, poczynając od dn. 3 listopada, przyjmować będzie reklamacje od bezrobotnych niezadowolonych z wymiaru otrzymanych zasiłków.

W 7 listopada odbędzie się posiedzenie zarządu Funduszu Bezrobocia, na którym reklamacje, złożone przez bezrobotnych, zostaną rozpatrzone.

SPRAWY AKADEMICKIE

Wycieczka krajoznawcza. Koło słuchaczy farmacji „Lechja” urzędują w dn. 1. XI. wycieczka krajoznawcza po Wilnie. Na przewodnika zaproszony został p. A. Gołubiew.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Ze Związku Pracy Społecznej Kobiet. W dniu 27.X 1927 r. odbyło się posiedzenie zarządu Związku Pracy Społecznej Kobiet. Na posiedzeniu uchwalono wobec uzyskania odpowiednich lokali uruchomić bibliotekę w dzielnicy Nowe Zabudowania, stację opieki nad Matką i Dzieckiem i przedszkola na Zwierzynie i Zarzeczcu.

Dnia 28.X odbyło się zebranie dzielnicowe na Nowych Zabudowaniach, na którym Koło, w myśl uchwały zarządu, przystąpiło do uruchomienia biblioteki w tej dzielnicy.

ZEBRANIA I ODCZYTY

Posiedzenia Pol. T-wa Psychiatrycznego. Dnia 2-go listopada r. b. w środę, o godz. 8 wiecz. w lokalu Kliniki Neurologicznej U. S. B. (szpital Św. Janki) odbędzie się posiedzenie dla członków i wprowadzonych gości z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z 2 poprzednich posiedzeń; 2) Dr. H. Jankowska: Pokaz chorego z niemoją czuciową; 3) Dr. A. Falkowski. O Afazji; 4) Sprawozdania; 5) Sprawy bieżące.

ŻYCIE BIAŁORUSKIE

10 letni jubileusz białoruskiego szkolnictwa średniego. Zarząd Główny T-stwa Białoruskiej Szkoły w Wilnie 24 ub. m. złożył na ręce p. komisarza rząd. pismo z prośbą o zezwolenie na zorganizowanie obchodu 10-letniego jubileuszu istnienia białoruskiego szkolnictwa średniego. Zezwolenie od Kuratorium już uzyskano. Na obchód został zaproszony cały szereg gości z granicy, oraz działacze kulturalni i politycy. Spodziewanym jest przybycie na wzniawkowane uroczystości około 300 osób.

Obchód odbędzie się dziś w dniu 1-go listopada r. b. o godzinie 7-mej wieczór w sali Gimnazjum Białoruskiego w Wilnie (Ostrobramska 9). Program uroczystości jest następujący: 1) Referat p. Antoniego Trepińskiego o „10 lat istnienia białoruskiego szkolnictwa średniego”; 2) Dział koncertowy z produkcjami wokalnemi chóru mieszanego gimnazjum, który pod kierownictwem H. Szymy, i przy udziale zaproszonych ad hoc sił artystycznych, wykona szereg białoruskich pieśni ludowych i inne utwory muzyczne.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

Pomoc bezrobotnym Żydom. Z inicjatywy gminy żydowskiej rozpoczęte zostały prace nad zorganizowaniem komitetu pomocy materialnej bezrobotnym Żydom. Pomoc ta wyrazi się w formie bezpłatnego wydawania bezrobotnym Żydom materiału opatowego i żywnościowego. (s)

Z KASY CHORYCH

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna podaje do wiadomości wszystkich p. p. pracodawców, że od dnia 1 listopada b. r. opłata rachunkowa Kasy Chorych do wysokości 50 zł. może być uskuteczniowana przez p. p. pracodawców na ręce inkasentów Kasy (bez dopłaty 50 groszy za inkaso).

Od inkasentów należy żądać okazania legitymacji Kasy Chorych m. Wilna 5662.

ROZB.

Śledztwo w sprawie „Hromady”. W związku z podaniem wczoraj przez jedno z pism wileńskich informacji w sprawie śledztwa o udziałności „Hromady” dowiadujemy się, że informacja ta jest nieścisła, gdyż śledztwo dotychczas nie zostało ukończone, licząc

ba zaś oskarżonych oraz świadków, mających uczestniczyć w procesie, jest znacznie przesadzona.

W Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami. Istniejące od lat paru na terenie Wilna „Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami”, którego działalność dotychczas przedstawiała się nader nikle weszło obecnie w nową fazę rozwoju dzięki łaskawemu objęciu protektoratu nad nim przez wojewodę wileńskiego p. Władysława Raczkiewicza i panią wojewodzinę Jadwigę Raczkiewiczową. W celu zaznajomienia członków i sympatyków Towarzystwa z dotychczasową jego działalnością, oraz dla omówienia programu na przyszłość, Zarząd zwolewie nadzwyczajne walne zebranie, mające się odbyć w wielkiej sali wojewódzkiej w dniu 5-go listopada r. b. o godz. 18-tej.

Na zebraniu tem wygłosi odczyt o ideologii Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami profesor Zygmunt Hryniewicz. Jednocześnie została wydana odezwa do członków i sympatyków Towarzystwa, która wzywa ogół społeczeństwa do zwalczania złego obchożności się ze zwierzętami, notowania ich, naciągania obciąża zwierząt pociągowych zapisy na członków przyjmujących; apteka p. Augustowskiego (Mickiewicza), apteka p. Zajczkowskiego (Zwierzynie), w Urzędzie Izby Okręgowej Kontroli Państwowej pokój Nr. 100, Sierakowskiego Nr. 25 m. 2, mieszkanie prezesa p. Wacława Olszewskiego, w mieszkaniu wice-prezesa p. Henryka Zawadzkiego (ul. Konarskiego Nr. 53 m. 3) i skarbnika T-wa p. Władysława Rakowskiego (Dyrekcja Kolejowa, Wydział Osobowy pok. Nr. 5).

Przypuszczalnie należy, iż całe społeczeństwo poprze zamierzenia W. Tow. Opieki nad Zwierzętami i w pracach jego czynny weźmie udział.

Świat wileński na filmie. Z inicjatywy i staraniem grona pań ze sier towarzyskich, odbędzie się w przyszły czwartek w cukierni B. Sztrala (Mickiewicza, róg Tatarskiej) t. zw. „czarna kawa z daniem” film, w czasie „czarnej kawy” Towarzystwo „Światfilm” nakręci film, według specjalnie napisanego z tej okazji scenariusza przez jednego z autorów miejscowych.

Dochód z całej imprezy inicjatorcei przeznaczają na cel sierot po wojennych im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Cała impreza zaczyna się o godzinie 11-ej wieczór. Wejście na salę płatne i to za zaproszeniami.

Według pierwotnego planu organizatorów, ciętkawa ta impreza miała być niespodzianką w poniedziałek 31 b. m. Względnie techniczne jednak wymagają dłuższych i kosztownych przygotowań ze strony Tow. „Światfilm”, które na taki wieczór musi przeprowadzić instalacje elektryczne na 20000 świece i przygotować odpowiednie urządzenie wnętrza cukierni dla kilku scen.

Wiadomości o tej niezwykłej imprezie jest już dziś tajemnicą publiczną w sferach towarzyskich—i wywoła zrozumiałe wielkie zainteresowanie. O dalszych szczegółach planowanej imprezy napiszemy w najbliższych numerach.

Teatr i muzyka.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś z powodu świąt Teatr Polski czynny będzie trzy razy:

O godzinie 3-iej popoł. „Znak na drzwiach” Pollocka. O godz. 6-iej wiecz. „Komisarz so-wiecki” Żurikowa. O godz. 8-iej m. 30 wiecz. polska komedia J. Blizńskiego. „Pan Demazy” którego premierę zarówno prasa, jak i publiczność przyjęła entuzjastycznie.

Dzisiejszy koncert-porannek na rzecz Koła Prawników Studentów U. S. B. Dziś 1-go listopada o godz. 12 m. 30 popoł. odbędzie się koncert Wandy Hendrychówny i Stanisława Nowickiego (tenora lirycznego), na rzecz Koła Prawników Studentów U. S. B.

W programie arje z oper: „Faust”, „Cyrulik wsiwski”, „Straszny dwór”, „Rigoletto”, „Tosca”, „Madame Butterfly” i inne.

Akompagnijment objął dyr. W. Szcza-pański. Ceny miejsc od 30 gr. do 3 zł. Kasa czynna od 11-iej r.

Z T-wa Muzycznego „Lutnia”. Najbliższy poranek wokalny T-wa „Lutnia” odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 6 b. m., o godz. 12 m. 30 popoł. Udział w poranku, prócz wybitnych solistów, weźmie chór mieszany T-wa „Lutnia”, pod dyr. J. Leśniewskiego.

Reduta na Pohulance. W piątek 4 listopada o godz. 20 rozpoczyna Zespół Reduta trzeci rok swej pracy (wileńskiej) przedstawieniem oryginalnej sztuki 3-aktowej p. t. „Okno”. Jest to utwór nieznany dotychczas ze sceny autora p. Andrzeja Rybickiego.

„Widma” Moniuszki. Dziś dnia 1 o godz. 8-iej wiecz. odbędzie się w sali Miejskiej ul. Ostrobramska 5, uroczyste przedstawienie arcydzieła Moniuszkowskiego „Widma”.

W programie biorą udział najwybitniejsze sily miejscowe oraz orkiestra pod kierownictwem prof. Szczepańskiego i Ludwiga. Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na sprawnienie pierwszych dekoracji dla formującego się zespołu operowego. Ceny miejsc najniższe.

Radjo.

WTOREK 1 listopada.

Warszawa 10 kw. 1111 m.

- 10.15. Transmisja nabożeństwa z Poznania. 12.00. Sygnał czasu i komunikaty. 18.00. Audycja literacka. 19.00. Komunikat rolniczy. 19.15. Rozmaitości. 22.00. Sygnał czasu. Komunikaty lotnicze.

czno-meteorologicznej, policyjny, P.A.T. sportowy, oraz nadprogram. 22.30. Muzyka taneczna.

Wykłady pedagogiczne.

Od dn. 3 listopada r. b. komisja, działająca z upoważnienia władz szkolnych, organizuje szereg wykładów pedagogicznych przez radjo.

Audycje dla młodzieży rozpocznie w dniu 3 listopada nacz. p. Aleksander Janowski pogadanką: „O kolebce Szopena”.

Udoskonalenie radjowe w kolejnictwie niemieckiem.

Po kilkuletnich próbach, dokonanych na linii kolejowej Berlin-Hamburg z aparatami radjowymi-nadawczymi, oraz odbiorczymi w pociągach pośpiesznych, Niemieckie Ministerstwo Komunikacji postanowiło wprowadzić połączenia radjowe i w innych liniach, jak: Berlin-Monachium, Berlin — Królewiec. Prócz tego zarząd kolejowy niemiecki ma zamiar wyposażyć pociągi na tych liniach w tak silne a-raty, żeby pasażerowie mogli nawiązywać kontakt w czasie drogi netylko z niemieckimi miastami, ale i z całą Europą.

Na wileńskim bruku.

Poszkodowany Kac. Anna Kosińska zam. przy zauł. Winy 19, zameldowała, że skradziono jej ze strychu teżoż domu za pomocą włamania bliźni-500 zł. stanowiącą własność Kaca zam. przy ul. Filarekkiej (nr. nieznanym) i Rotenbergza zam. przy ul. Stowackiego 8.

Także na 500 zł. Ejda Zasianska zam. przy ul. Raduńskiej 22, zameldowała o kradzieży różnych rzeczy wart. 500 zł.

Desperatka. Anastazja Żemczuhowicz zam. Wąwozy 14, usiłowała otruć się esencją octową. Pogotowie ratunkowe odwoziło desperatkę do szpitala żydowskiego w stanie niebudzący obaw o życie.

Do czego prowadzi nieporozumienie z mężem. Aleksandra Sobolewska zam. przy ul. Lewej-Nowosiwickiej 3, usiłowała otruć się esencją octową. Pogotowie ratunkowe przewiozło desperatkę do szpitala żydowskiego w stanie niebudzący obaw o życie. Przyczyną usiłowania są nabójstwa-nieporozumienie z mężem.

Rozerwany na części rewolwer. Zygmunt Jaksza zam. w eś Góry 43, strzelając z pistoletu posiadanego oddawna przez Józefa Stojanowicza lat 14, zam. także, wskutek nieostrożności spowodował wybuch, przy czem rewolwer został rozerwany na części, które taniły poważnie w ręce Józefa Stojanowicza. Poszkodowanego pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiło na miejscu.

Trup noworodka w pudełku od bućków. Onegdaj w bramie cmentarza prawosławnego przy ul. Beliney znaleziono trupa noworodka, z opakowaniem w pudełku od bućków. Trup znajdował się w stanie początkowego rozkładu. Dochodzenie prowadzi się.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38. Dziś. Wielkie święto sztuki polskiej. Arcydzieło ze „Złotej Serji Polski” 1927 r. „Uśmiech Losu”. Wielki dramat serc podług głośnej sztuki W. Pezzyńskiego. W rol. gł. JADWIGA SMOSARSKA, K. JUNOSZA-STĘPOWSKI, JÓZEF WĘGRZYN i inni. Tancerki Siostry HALAMA. Początek o godzinie 4, 6, 8 i 10 wiecz. 5664

SUKNO i BIAWAŁ Kazimierz Rutkowski i J. Domagała WILNO, WIELKA Nr 47. Poleca: Najnowsze wyroby na PŁASZCZE damskie i męskie. WEŁNY we wszystkich gatunkach. PŁÓTNA białozłote i pościelowe. Firany, Gobeliny etc. ZA GOTÓWKĘ I NA RATY. Ceny niskie. 5622-0

TAŃCÓW!!! Ostatnie nowości „Black-Bottom”, New-Blues, Charleston wyciwa w najkrótszym czasie P. Borowski ul. Mickiewicza 22 m. 45. Kurs rozpoczyna się we czwartek 3-go listopada o godz. 8 wiecz. Opłata 10 zł. za kurs. Zapisy wczesniej. 5636-0

Szkoła Zawodowa Doksztalcająca Stow. Techn. Polskich powiadamia, że zapisy na wolne wakanse do kl. II-iej wydziału budowlanego przedłużone są do 5 listopada b. r. (dla uczniów stolarskich, ciesielskich, murarskich, zdunskich i t. p.) i nauka dla młodocianych do lat 18 BEZPŁATNA. Informacje i zapisy w kancelarii szkoły, Wielka 51, od g. 7—8 wiecz. 5615

Wszystko na raty! Wielki wybór „RADJO”, patefonów i gramofonów oraz płyt patefonowych i gramofonowych. Skrzypce, bałabajki, gitary, mandoliny, lustra, zabawki dla dzieci i różne artykuły sportowe. LAMPKI kieszonkowe i baterie. MASZYNY DO SZYCIA poleca „Uniwersal” Wielka 21. Pp. wojskowym i urzędnikom państwowym warunki dogodno. 5619-13

Jedyna na Kresach Wschodnich Polska Hurtownia Papieru i Materiałów Piśmiennych p. f. „PAPIER” S-ka Akc. WILNO, ZAWALNA 13. Telefon 501. Poleca: Kalendarze ścienne, biurkowe i kieszonkowe na rok 1928 Ozdoby choinkowe na nadchodzące święta. 5640-2 Własna wytwórnia zeszytów, brulionów i in. wyrobów inroligatorskich. Wyłączna sprzedaż papieru Tow. Akc. Mirkowskiej Fabryki Papieru, Fabryczna sprzedaż wyrobów Chem. Fabr. M. Leszczyński i S-ka i innych fabryk.

Intelligentni młodzi ludzie mogą natychmiast podjąć pracę wojażerską na mieście i na prowincji dla firmy wielkopolskiej. Posada stała; przy zdolnościach awans. Zgłoszenia z dowodami osob. w dniach 2, 3 b. m. od godz. 9—13, BAKSZTA 2 (Hotel Niszkowski 1). 5582-2

ADAM HABDANK. Prześladowanie Polaków na Litwie Kow. W broszurce o 16 stron. ścisłego druku, autor zobrazował własne przeżycia i straszny obraz katuszy zadawanych Polakom na Litwie Kowieńskiej. Cena egz. 50 gr. Broszura powinna się znaleźć w każdym polskim domu. Do nabycia w księgarni św. Wojciecha w Wilnie i u autora—Widze, powiat brasławski. Autorowi należność można przesyłać znaczkami pocztowymi i stempowymi. Wysyłka odwrotną pocztą, handlującym rabat. 5669-2

Ogłoszenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Jan Lepeszko, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Zamkowej w domu Nr. 15, na zasadzie art 1030 UPC. ogłasza, iż w dniu 2 listopada 1927 roku o godz. 12 w poł. w Wilnie przy ul. Zawalnej Nr. 14, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, składającej się z urzędzenia mieszkaniowego, należącej do Owsieja Lewina, oszacowanej dla licytacji na sumę 2.589 zł. Komornik Sądowy (—) J. Lepieszko. 5662/1902/Vl b-1226

Każdy z was, czytelnicy, powinien mieć u siebie w domu radjo! Bezwzględnie najtańsze źródło zakupu radjoaparatu (detektorowych i lampowych od 1 do 8-miu lamp wł.) oraz części składowych WSZECH-RADJO W. R. W. Pierwsza Krajowa Fabryka odborników Radjowych. Fabryka i Biura: Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 205-30. Nagrodzona „dyplomem uznania” na 1-iej wystawie w Krakowie. Składy stale zaopatrzone w aparaty, głośniki, słuchawki, lampy, akumulatory, baterie anod. i t. p. UWAGA: p. p. wojskowym, urzędnikom, nauczycielom i osobom odpowiedzialnym dogodne warunki. Spłaty 5-cio miesięczne. Zamówienie uskuteczniamy w ciągu 24-ch godzin. Na wszelkie zapytania listowne i telefoniczne dokładnie wyszczególniające, jaki aparat lub część czytelnik pragnie nabyć, dajemy niezwłoczną odpowiedź. Zapamiętaj adres: WSZECH-RADJO Warszawa, Al. Jerozolimskie 93, tel. 205-30. Papierali przemysły krajowy. Na żądanie wysyłamy na prowincję monterów. 5656-9

ZA GOTÓWKĘ I NA RATY. Zakład L. Kulikowski, Mickiewicza 33-a. poleca gotowe ubrania, spodnie, pańta, jak również przyjmuje obstalunki. Duży wybór materiałów. Ceny niskie. 5663-8

B-cia OLKIN ul. NIEMIECKA 3, telef. 362. MEBLE ŁÓŻKA angielskie, WÓZKI dzieciinne. Sprzedaż również NA RATY. 5665-6

Ecole Pigier de Paris Pensjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża (20 min.). Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA VARENNE (Seine). Stenografia, handlowość i język francuski. 5295-e

MEBLE sypialnie, stołowe, gabinety, salony i sztuki pojedynczo poleca MAGAZYN MEBLI „LEON”, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 13, róg Żórawiej. Warunki dogodno. Robota solidna. Ceny przystępne. 5544-3

Opłotzenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Wilnie. Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Wilnie na posiedzeniu w dn. 30 września 1926 roku postanowiła wdrożyć postępowanie scalenie na obszarze około 213,97 ha gruntów, nadziałowych, należących do gospodarzy wsi Karzynowo, gminy wojtoskiej, powiatu wileńskiego. Orzeczenie powyższe zostało zatwierdzone orzeczeniem Głównej Komisji Ziemskiej z dnia 24 czerwca 1927 roku. 5661/1961/VI

Gdy szukasz szczęścia zamów Los Loterii Państwowej w kolekturze JÓZEF HLAWSKIEGO w Sosnowcu 3-go Maja 23. Główna wygrana 650.000 Co drugi los wygrywa. Ciągnięcie już 10 i 11 listopada! Nie zwlekaj! Czas nagli! W tem miejscu wyciąć i przesać w liście Zamówienie.....68”.... Do JÓZEF HLAWSKIEGO w Sosnowcu. Niniejszem zamawiam .....losów ćwiartek po zł. 10.— .....losów połówek po zł. 20.— .....losów całych po zł. 40.— Należność zł. ....wplacę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. Nr. 61.039 przez firmę nadesłanym Imię i nazwisko..... Dokładny adres..... 5628-1

DWIE KAMIENICE dochodowe w centrum za 4.500 dolarów. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152 5626

Polwarków od 20 ha poszukujemy do kupna za gotówkę. Dom H/K „ZACHETA”, Gdańska 6, I piętro, tel. 9-05. 5629

Mieszkanie z 3-ch, 5-ciu pokoi z kuchnią ew. z wygodami oraz ze stajnią potrzebne natychmiast. Pożądany osobny domek z ogródkiem w dzielnicy Nowe-Miasto. Oferty nadsyłać: ul. Jagiellońska 5, m. 18. Ochotki. 5655

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne, syfisy i skórne. Ul. Wielka 21, Biuro ogłoszeń S. Jutana, W. Z. P. 63. 5592-26

KAZOŁA SUME gotówki ulokujemy dogodnie na oprocentowanie pod mocno zabezpieczenie. Dom H/K „ZACHETA”, Gdańska 6, I piętro, tel. 9-05. 5628-1

Poszukuje posady b. ochotnik Wojsk Polskich, p. K. K., który walczył na froncie syberyjskim, we Francji i później w Polsce, posiadający średnie wykształcenie, znajduje się od dłuższego czasu bez żadnego zajęcia, prosi o jakakolwiek posadę. 5670-2

1.000- ce złotych może każdy zarobić przez łatwe chemiczne fabrykacje. Praktyczne recepty w języku polskim. Ządajcie prospektów. Zamiejscowi proszeni o dołąc. 40 gr. znacz. pocztowych. Adr.: Biuro ogłoszeń S. Jutana, Wilno, Niemiecka 4, dla D-ra chemij. 5668-1

Opłotzenia do Kurjera Wileńskiego przysyłać na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA „Kurjera Wileńskiego” Jagiellońska 3 5650-0

Czy zapisałeś się na członka L. O. P. P.? 5650-0